

Protokół Nr 11/09
z odbytego posiedzenia Komisji Oświaty...
w dniu 28 października 2009r. o godz. 14.00

Obecni:

- 1.Kazieczko Grzegorz**
- 2.Łukaszewicz Robert**
- 3.Rycerz Joanna**
- 4.Adamski Andrzej**

Nieobecny usprawiedliwiony:

- 1.Olesek Józef**

Komisja w powyższym składzie odbyła wspólne posiedzenie z komisją Budżetu... .

Obradom przewodniczył - Przewodniczący Komisji Oświaty... Pan Grzegorz Kazieczko.

Porządek obrad:

- 1.Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Gm. Rzepin za rok szkolny 2008/2009.
- 2.Opiniowanie projektów uchwał przygotowanych na sesję Rady Miejskiej, która odbędzie się w dniu 01.10.2009 r.
- 3.Sprawy bieżące.

Ad.1.

Głos zabrał dyrektor ZE-AS Pan Stefan Krawczyk informując, iż jest to informacja burmistrza kierowana do Rady Miejskiej jako, że po nowelizacji ustawy o systemie oświaty w art.5a ust. 4 został nałożony obowiązek na organ wykonawczy: poinformowanie organu wykonawczego (radę) o stanie realizacji zadań oświatowych za poprzedni rok szkolny.

Nadmienił, iż zapis ten budzi od samego początku pewne wątpliwości związane z tym, że gmina nie ma kompetencji do analizy, a tym bardziej do oceny wykonywania zadań dydaktycznych i wychowawczych wykonywanych w placówkach oświatowych. Kompetencja ta jest przypisana organowi nadzoru pedagogicznego, w związku z tym w informacji, którą burmistrz przedkłada nie ma żadnej analizy i komentarzy, są jedynie podane suche liczby w tabelach i w układzie słupkowym wykresów.

Gdyby była wykonana głębsza analiza i została opatrzona komentarzem wówczas gmina wchodziłaby w nieswoje kompetencje.

Z tego też względu dyrektorki szkół zostały uprzedzone o tym, że na wszelkie pytania związane z tymi danymi tylko one są kompetentne udzielić odpowiedzi.

Z ustawy wynika, że burmistrz musi przedstawić informację nt. sprawdzianu po szkole podst. oraz egzaminu gimnazjalnego i maturalnego.

Dlatego też najwięcej miejsca jest poświęconego odnośnie tej tematyce.

Natomiast pozostałe sprawy są potraktowane w sposób bardziej ogólny.

Wobec czego głos zabrała dyrektorka ZS Pani Barbara Udziela informując, że jeśli w ZS jedna ze szkół ma słabsze wyniki, program poprawy muszą pisać obie szkoły czyli szkoła podst. i gimnazjum.

W br. takie programy zostały napisane, zatwierdzone przez kuratorium i wdrożone do realizacji. Szkoła ściśle współpracuje, jeśli chodzi o realizację założeń tego programu, z Panem Krawczykiem.

Jest ścisła kontrola - nadzór dyrektorów nad realizacją tego programu i pomału zaczyna przynosić efekty, celem do którego dąży szkoła jest podniesienie wyników kształcenia.

Natomiast co jest przyczyną takich słabych wyników?. Dyrekcja analizuje to już od tego roku, a wyniki są słabsze przez ciąg kolejnych lat.

Przeprowadzano ankietę wśród rodziców, uczniów i nauczycieli, czyli wszystkie zainteresowane strony zostały badane przez szkołę.

Zadawano pytania o przyczyny oraz słabe strony jakie dostrzegają, ponieważ bardzo poważnie są traktowani rodzice – jako klienci szkoły w Kowalowie.

Wyniki ankiety są następujące:

- słabe strony – jest zbyt rzadkie stosowanie przez nauczycieli metod aktywizujących na lekcjach, bardzo poważne problemy uczniów z czytaniem. Z czego to się bierze – kończąc nauczanie w klasach I-III (tam uczniowie winni zdobyć umiejętności podstawowe w stopniu zadowalającym) nauczyciele przeprowadzają diagnozę na koniec tego etapu.

Wyniki diagnozy są punktem wyjścia dla klas IV jak pracować z uczniem.

Jeżeli uczeń nie opanował podstawowych umiejętności wówczas w porozumieniu z rodzicami pozostaje w klasie I-III.

Jednakże funkcjonuje to dopiero od dwóch lat, że można ucznia pozostawić w tej samej klasie bez opinii Poradni Pedagogicznej, wcześniej poradnia nie zalecała pozostawiać uczniów w klasach I-III i należało przepuszczać ucznia, który nie umiał czytać do klasy IV.

Był uczeń, że w IV klasie jeszcze nie umiał czytać, dlaczego tak się stało, można również winę zrzucić na nauczycieli, że nie przygotowali dobrze ucznia.

Jednakże w tym przypadku była wyjątkowa sytuacja rodzinna, podobne sytuacje się powielają, jest wiele rodziców, którzy są bezradni wobec dziecka. Nie potrafią dziecku w domu pomóc.

Dyrekcja postawiła sprawę twardo, że jeżeli się nie nauczy to nie przejdzie do klasy V.

Wobec czego musiał zaliczyć egzamin poprawkowy i w czasie wakacji (dużo pracował w domu) zdał ten egzamin, czyli nauczył się jednak czytać.

Należy uznać to za sukces, bo chłopak nauczył się czytać. Jednak była to trudna praca rodziców.

Problem z czytaniem jest nie tylko w szkole w Kowalowie, wiadomo z jakiego powodu (komputeryzacja, telewizja itd.) jest dużo czynników atrakcyjniejszych niż książka, dlatego dzieci odchodzą od czytania.

Trudności w pisaniu własnego tekstu – ogólnie stwierdzono wśród uczniów szkoły w Kowalowie bardzo mało samodzielności, a tworzenie własnego tekstu wymaga przede wszystkim samodzielności. Umiejętności wyrażania własnych opinii, sądów i sformułowania tych opinii w postaci zdań, tak żeby powstał tekst wymagany przez nauczyciela.

Dzieci mają duże problemy, z wykorzystaniem wiedzy w praktyce - jest to kolejna słaba strona, która łączy się i z czytaniem i z tworzeniem własnego tekstu.

Ważną sprawą jest też ocenianie uczniów niezgodnie z Wewnątrzszkolnym Systemem Oceniania (WSO), po prostu nauczyciele zawyżali oceny dzieciom. Ankieta przeprowadzona wśród nauczycieli wykazała, że nauczyciele litowali się nad dzieckiem motywując tym, że są trudne warunki materialne.

Ważne w tym wszystkim było to, że dziecko chodziło do szkoły, a żeby zachęcić dziecko do nauki, były zawyżane oceny.

Z czasem okazało się, że znalazło to swoje odzwierciedlenie na egzaminie zewnętrznym.

Bardzo poważnym problemem jest również to, że dzieci do szkoły w Kowalowie przychodzą bez przygotowania przedszkolnego.

Dlatego zwróciła się do radnych - każdy rodzic dobrze wie jak wielką rolę odgrywa wychowanie przedszkole, czyli im wcześniej dziecko będzie miało kontakt z dydaktyką i z kształceniem, z tym co się dzieje w przedszkolu, dziecko to jest zupełnie inne. Nabiera pewności siebie, jest bardziej samodzielne i potrafi nawiązać kontakty społeczne.

Natomiast dzieci, które przychodzą do szkoły w Kowalowie w grupie liczącej 23 dzieci, tylko 3 dzieci uczęszczało do przedszkola.

W związku z tym każdy psycholog i pedagog stwierdzi, że zaniedbania na I etapie rozwoju dziecka - emocjonalnego i psychicznego bardzo trudno jest nadrobić.

Jest to też jedna z przyczyn osiągania słabych wyników.

Poza tym na wyniki jakie się uzyskuje mają wpływ również czynniki zewnętrzne, czyli pochodzenie społeczne (jest duża ilość dzieci, gdzie sytuacja ekonomiczna rodzin jest bardzo trudna).

Rodzice 44 uczniów w szkole podst. korzystają z pomocy Opieki Społecznej.

Często rodzice mają problemy z zapewnieniem podstawowych środków bytowych, poza tym niski poziom wykształcenia rodziców, bo zaledwie 2% posiada wykształcenie wyższe, natomiast 45% rodziców posiada wykształcenie podstawowe i zawodowe.

Wpływ jaki to ma na efekty kształcenia dzieci jest duży, ponieważ motywacja ze strony rodziców jest bardzo słaba, często rozmowy przeprowadzone z rodzicami kończą się stwierdzeniem „i tak będzie bezrobotny”.

Nauczyciele tej szkoły muszą ogrom swojego czasu i zapału poświęcać na pracę z rodzicami.

Przeprowadzona dwukrotnie wizytacja z Kuratorium w szkole w Kowalowie w ciągu ostatnich 10 lat wykazała bardzo wysoki poziom szkoły, jeśli chodzi o zapewnienie opieki wychowawczej i opiekuńczej nad dziećmi.

Ponieważ gro dzieci wymaga pracy nauczycieli należy stwierdzić, że nauczyciele wywiązują się z tego bardzo dobrze.

Ponadto położenie szkoły względem miejsca zamieszkania uczniów, też bardzo utrudnia kontakty z rodzicami, ponieważ wielokrotne wezwania rodziców często pozostają bez echa.

Rodzice reagują w momencie jak szkoła wystosuje pismo, że w przypadku nie stawienia się do szkoły zostanie skierowana sprawa do Sądu Rodzinnego z wnioskiem o wszczęcie postępowania z powodu zaniedbań rodzicielskich.

Groźba taka powoduje, że rodzic przychodzi do szkoły.

Jest to może dziwne, lecz rodzic w wielu przypadkach nie może, nie chce lub nie potrafi pomóc swojemu dziecku.

Bardzo wysoki wskaźnik bo 25 dzieci jest z orzeczeniami i opiniami Poradni Pedagogicznej w roku szkolnym 2009/2010, jest to bardzo wysoka ilość w stosunku do dzieci uczęszczających do szkoły, poza tym są bardzo długie kolejki oczekiwania do poradni.

Jest pilna potrzeba wsparcia w postaci psychologów w szkole, nie tylko dla dzieci lecz i dla rodziców – są to przyczyny które spowodowały, że te wyniki są słabe.

Nadmieniła, że nie należy oceniać, że szkoła w Kowalowie jest złą szkołą i słabą, bo naprawdę bardzo dużo się robi, by wyniki zostały poprawione.

Dyrektor B. Udziela ma nadzieję, że na spotkaniu za rok będzie w innym nastroju, będzie dumna z tego, że praca przyniosła efekty.

Jeżeli chodzi o efekty, należy stwierdzić, iż uczniowie szkoły podst. wypadają słabo.

Natomiast biorąc pod uwagę dane (zawarte w załączniku nr 1 do protokołu) szkoła w Kowalowie w roku 2009/2010 została określona jako szkoła wspierająca – są to gimnazja o niskich wynikach edukacyjnych, lecz o wysokiej efektywności.

Oznacza to, że gimnazjum otrzymuje uczniów ze słabymi wynikami, ale w trakcie 3 lat pracy efekty są znaczne, widoczne, a edukacyjna wartość jest dodatnia i szkoła plasuje się w części wspierającej.

W części humanistycznej - szkoła sukcesu, natomiast w części matematycznej - szkoła wspierająca.

Dla nauczycieli jest to wskaźnik, że praca jest efektywna mimo słabych wyników w szkole podst. poza tym są analizowane losy absolwentów gimnazjum i tak jak w każdej szkole gimnazjalnej wielu uczniów dostaje się i dobrze sobie radzi w najlepszych liceach woj. lubuskiego.

Jak również dobrze sobie radzą w szkołach ponadgimnazjalnych Powiatu Słubickiego. Są też uczniowie, którzy rzucają szkołę uczą się w systemie poza szkolnym, są też tacy, którzy kończą swoją karierę, lecz są to pojedyncze przypadki.

Wobec powyższego głos zabrał radny G. Kazieczko informując, iż Pani Udziela podczas wizytacji w szkole w Kowalowie zwróciła się do komisji oświaty z wnioskiem o utworzenie przedszkola w Kowalowie, które pomogłoby w edukacji dzieci na etapie przedszkolnym.

Jednakże z wypowiedzi Pani dyrektor wynika, że jest też dużo rodzin ubogich, nasuwa się więc pytanie, czy jest sens otwierania przedszkola, skoro i tak większość rodziców nie będzie stać, żeby dzieci posyłać do przedszkola?.

Pani dyrektor stwierdziła, że koło się zamyka.

Jednakże kiedyś było przedszkole w Kowalowie, z różnych przyczyn zostało zlikwidowane, mimo wszystko zwróciła się do radnych z prośbą o wsparcie, nie musi być to przedszkole, może punkt przedszkolny - lecz żeby dać szansę dzieciom, żeby edukację rozpoczęły wcześniej - dać im takie same szanse jak dzieciom miejskim.

Następnie głos zabrał dyrektor S. Krawczyk, który wyjaśnił, iż jeśli chodzi o zasobność kieszeni rodziców – sytuacja jest podobna jak w większości gmin na terenach wiejskich w całej Polsce.

Rozwiązania są przeróżne – są tworzone oddziały nie koniecznie całodobowe, są też oddziały 5-6 godzinne, gdzie dzieci nie spożywają obiadu, chodzi o wypełnienie luki pomiędzy edukacją dzieci przedszkolnych w mieście, a na wsi. Stwierdził jednoznacznie, że nie ma szans, żeby przygotować dobrze dziecko w szkole podst. jeśli nie będzie to poprzedzone wychowaniem przedszkolnym.

Natomiast jeśli w ciągu najbliższych kilku lat przedszkole wiejskie nie powstanie to za kilka lat trzeba będzie się bić mocno w piersi.

Pan Krawczyk popiera Panią Udzielę - jest ewidentna potrzeba powołania placówki przedszkolnej obojętnie czy będzie to placówka dwu -trzy oddziałowa, czy chociażby punkt przedszkolny 6-cio godzinny.

Nad tym można jeszcze dyskutować, lecz chodzi tu o stworzenie bazy, a rodzice powinni przyprowadzać dzieci i sytuacja finansowa nie będzie przeszkodą w posyłaniu dzieci, bo można to rozważać na wiele innych sposobów.

Wobec czego Radny Kazieczko sugerował, aby Pani dyrektor przeprowadziła ankietę wśród rodziców – czy byliby chętni posyłać dzieci do przedszkola, żeby radni mieli orientację, czy podejmować decyzję o budowie przedszkola, czy też nie.

Ponadto z pytaniem zwrócił się radny R. Łukaszewicz – czy program naprawczy był wcześniej wprowadzany w innych szkołach i jakie przynosi efekty?.

Pani Udziela odpowiedziała, że program wprowadzony jest przez kuratorium już od kilku lat.

W ubiegłym roku w szkole w Kowalowie był realizowany, w tym roku po raz kolejny, co prawda z różnym skutkiem on wypada.

Wyniki też zależą od wielu czynników, szkoła pracuje na żywym materiale i gdyby nauczyciele nie wierzyli w jego skuteczność, po co byłoby to robić.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Następnie głos zabrała Dyrektor ZSO Pani **Grażyna Goj**, która wyjaśniła, że średni wynik punktowy szkoły z całego testu humanistycznego jest wyższy od okręgu, województwa i powiatu.

Jeśli chodzi o test matematyczno-przyrodniczy – jedna z klas miała wynik średni, za to jedna z klas miała wynik dużo wyższy, bo miała ponad 28,61%.

W związku z czym liceum miało wynik wyższy od okręgu - powiatu i województwa.

Test z języka niemieckiego jest również bardzo wysoki – 40,27%.

Jedna klasa miała wynik powyżej 44%, a najmniej miała 34%.

Nieco słabiej wypadł test z j. angielskiego, ponieważ uczniowie ze szkoły podst. przychodzą tylko po j. niemieckim. Tutaj rozpoczynają edukację j. angielskiego. Jest jednak nadzieja, że na przyszły rok będzie lepiej.

Natomiast jeżeli chodzi o wynik egzaminu maturalnego- przystąpiło 68 absolwentów z tej liczby 52 to absolwenci z 2009 r., 2 osoby nie przystąpiły w ogóle do egzaminu.

16 osób to absolwenci z lat ubiegłych.

5 absolwentów przystąpiło do wszystkich egzaminów, a 11 przystąpiło tylko do kilku egzaminów - przystąpili po to, aby rozpocząć maturę, ponieważ od następnego roku wchodzi matematyka, a jeśli rozpoczęli proces zdawania matury w tym roku, to mają 5 lat na zdawanie matury bez matematyki. Mają takie prawo, bo gdyby przystąpili w przyszłym roku musieliby zdawać obowiązkowo matematykę.

Spośród tegorocznych absolwentów -52 – wszyscy zdali egzamin w 100%. Było 5 absolwentów, którzy podwyższali swój wynik i również podwyższyli wynik z poszczególnych przedmiotów.

Najwyższy wynik z egzaminu maturalnego miała chemia – uczennica zdobyła 98% na 100 możliwych.

W związku z czym, aby wyniki były wyższe podjęto następujące działania:

- prowadzenie zajęć wyrównawczych w klasach III LO w tym przygotowanie do egzaminu.

- zajęcia z j. polskiego, matematyki, fizyki, chemii, geografii.

- stały kontakt nauczycieli z rodzicami.

Poza tym jeden raz w miesiącu przeprowadzone są testy gimnazjalne zakończone dokładną analizą z poszczególnych sfer.

Biblioteka jest wyposażona w nowe lektury.

Natomiast uczniowie, którzy mają trudności w nauce są zachęcani poprzez rodziców do przeprowadzenia badań w Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej. Ponadto pedagodzy szkolni prowadzą zajęcia korekcyjno-kompensacyjne z zakresu skutecznych metod uczenia się.

W każdy poniedziałek odbywa się krótka rada pedagogiczna przed zajęciami, na której nauczyciele przekazują swoje uwagi i spostrzeżenia z poprzedniego tygodnia pracy.

Wszyscy nauczyciele w LO mają zrobione uprawnienia egzaminatora, jedynie kilku brakuje w gimnazjum.

Pani Goj uważa, że jest to zadowalający fakt, ponieważ nauczyciel będąc egzaminatorem ma rozeznanie jak przygotować uczniów do danego egzaminu.

W ub.r. były przeprowadzone 3 egzaminy maturalne próbne.

Prowadzone są również od I klasy zajęcia fakultatywne z przedmiotów, dla uczniów, którzy chcą się nauczyć więcej.

Są także prowadzone w klasach III LO dodatkowe zajęcia z matematyki.

Zgodnie z reformą oświaty od tego roku wprowadzono, że przedmioty rozszerzone uczniowie wybierają od drugiej klasy.

Ponadto uczniowie wyjeżdżają do teatru, do biblioteki, szkoła współpracuje z Uniwersytetem Zielonogórskim.

Jednakże duży wpływ ma podejście ucznia do nauki.

Pomimo, że LO otrzymuje uczniów z różną średnią – jest to średnia

ok. 3 i poniżej 3 – lecz dla nauczycieli jest wielką satysfakcją to, że uczniowie średni kończą LO i zdają maturę.

Do LO najczęściej uczęszcza młodzieży z Rzepina, Ośna , Torzymia, Cybinki, Kostrzyna, Słubic oraz z Gubina.

Trochę przykro jest, że jest mniej młodzieży z wiosek.

Wszystkie tendencje idą w górę, czyli dalej nauczyciele się rozwijają i dalej chcą pracować i podnosić wyniki.

Pan Kazieczko wyraził zadowolenie z osiągniętych wyników maturalnych, jednocześnie pytał jaki poziom był w ub.r. – 98% odp. p. Goj.

Nadmienił, iż wyniki nauczania są zadowalające – jedynie historia jest nieco z tyłu.

Pani Winiarczyk wyjaśniła, że jest to uczennica z lat ubiegłych.

W latach ubiegłych było zdecydowanie więcej wyboru historii jako przedmiotu egzaminacyjnego.

Młodzież uważała, że jest to łatwy przedmiot i był taki bum na historię.

Jak się okazało, historia nie jest wcale łatwa i w kolejnych latach, co raz mniej osób wybierało historię, a w ub. r. nikt nie zdawał historii.

Dyrektor Krawczyk dodaje, że w przyszłym roku będzie zrobione porównanie, żeby pokazać w następnych latach efektywność nauczania.

Gratulował dyrekcji, bo faktycznie wynik uzyskany przez ZSO jest wysoki, ale nie można zapominać o tym, że są roczniki słabsze i gorsze i na pewno będą lata kiedy będzie niezadowolenie z wyniku.

Słaby rocznik potrafi na tyle zepsuć notowania szkoły, że kurator może wezwać do siebie i wystosowuje pismo o odwołanie dyrektora ze stanowiska.

Dlatego sugerował, aby nie patrzeć w sposób mechaniczny.

Nadmienił również, że szkoła w Kowalowie nie zasłużyła na tak słabe wyniki, ponieważ dyrektor widzi co się robi w tej szkole.

W szkole dzieje się bardzo dużo, dlatego nie można patrzeć tylko przez pryzmat tabelek, bo będzie to niesprawiedliwe.

Pani Goj dodaje, że jest zadowolona z tego, że nauczyciele robią uprawnienia egzaminatorów. Co prawda jest to duży wkład pracy, jednakże ma to duży wpływ na nauczycieli, ponieważ wiedzą jak uczyć i w jaki sposób oceniać egzaminy.

Wyraziła zadowolenie w tej kwestii.

Ponownie głos zabrała Pani Udziela informując, że nauczyciele robią bardzo dużo w ZS w Kowalowie, aby wyrównać te braki.

Należy dodać, że jest też bogata oferta zajęć pozalekcyjnych.

Gro godzin jest poświęconych na zespoły wyrównawcze z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, ponieważ te przedmioty wychodzą na sprawdzianach najsłabiej i uczniowie mają z tym największe problemy.

Pani dyrektor wierzy w to, że wprowadzenie matury z matematyki zmobilizuje uczniów do nauki matematyki.

Natomiast dlaczego mało uczniów ze szkoły w Kowalowie idzie do LO w Rzepinie nie od niej zależy. Wyjaśniła, że co roku jest prowadzona kampania informacyjna dla III klas gimnazjum.

Są zapraszani wszyscy przedstawiciele szkół z Powiatu Słubickiego po to, aby przedstawili swoje oferty.

Ponadto uczniowie jeżdżą w czasie dni otwartych, interesują się tymi szkołami.

To oni sami wybierają szkołę. Nauczyciele nie odradzają i nie namawiają uczniów – jeśli chodzi o wybór szkoły, ponieważ jest to poważna decyzja.

Nadmieniła, że szkoła gimnazjalna w Kowalowie jest małą szkołą, lecz dobrze się pracuje nauczycielom, pomimo słabych wyników udaje się również wyciągnąć na pewien poziom uczniów. Praca jest niemalże indywidualna mimo, że jest tak bogata oferta zajęć poza lekcyjnych.

Należy jednak stwierdzić, że frekwencja uczniów na zajęciach jest różna.

Poza tym od kilku lat w pierwszy wtorek miesiąca są dni otwarte szkoły o godz. 17,00. Wszyscy nauczyciele są w szkole, rodzice o tym wiedzą mogą przyjść do szkoły i porozmawiać indywidualnie z nauczycielami.

Niestety rodzic musi chcieć, a najczęściej są to rodzice uczniów dobrych.

Ponadto wszystko jest w szkole w Kowalowie pod kontrolą, szkoła ściśle współpracuje z Policją i z Kuratorami, ponieważ są również uczniowie, którzy otarli się o prawo.

Pani Ewa Winiarczyk – z-ca dyrektora ZSO prosiła, aby przekazywać informację, że dziecku jest lepiej, jak jest blisko domu, a blisko domu jest LO w Rzepinie.

Następnie głos zabrała radna Rycerz, która poruszyła problem braku zajęć fakultatywnych, te godziny, które nauczyciele otrzymali, jako dodatkowa godzina w tygodniu wystarcza na zajęcia wyrównawcze.

Natomiast w szkołach gdzie są egzaminy, żeby wyrównać poziom uczniów ponieważ uczniowie w gimnazjum mieli język niemiecki, a w LO zmieniają na j. angielski, stąd ten spadek w notowaniach jeśli chodzi o języki.

Dobrze byłoby, żeby godzin fakultatywnych płatnych z gminy było więcej.

Po rozmowie z nauczycielami i dyrekcją stwierdzono, że jest zdecydowanie za mało godzin przygotowujących do matury i do egzaminu gimnazjalnego.

Poinformowała również, że grupy są liczne -jest po 24 uczniów w grupie, a wiadomo, że praca na językach polega na ćwiczeniach w parach i grupach, a niestety wielu ćwiczeń nie da się przeprowadzić, stąd też jest mało ćwiczeń konwersacyjnych na językach. Dlatego część ustna m. in. z tego względu wypada gorzej.

W związku z powyższym głos zabrał dyrektor Krawczyk, który wyjaśnił, że to co zależy od gminy, to jest stworzenie odpowiednich warunków do kształcenia i do nauczania. Nadmienić należy, iż w porównaniu z gminami sąsiednimi wysokość dodatków motywujących nauczycieli do pracy w gminie Rzepin jest najwyższa.

W Gminie Rzepin jest system motywacji nauczycieli do lepszej pracy. Jednakże jest też kwestia podziału środków, techniki podziału, bo niektórzy lubią dzielić po równo, inni dzielą inaczej, lecz środki są.

W ubiegłym roku było tygodniowo z puli burmistrza 31godz. w br. jest 58 godz. finansowanych przez burmistrza.

Należy dodać, że nauczyciele są uprzywilejowaną grupą w stosunku do innych. Wolaliby, żeby mówić o plusach tego, a nie o minusach, bo zajęcia pozalekcyjne są nieefektywne, bo przychodzi paru uczniów są to marnowane pieniądze gminne.

Jeśli ktoś ma co do tego wątpliwości to jest nieuczciwy.

Burmistrz Skałuba dodaje, iż skoro jest taka sugestia, to burmistrz przyjrzy się temu, bo skoro jest tak duże zwiększenie godzin i jeszcze nie wystarcza, to zażąda sobie z poszczególnych jednostek rozliczenia godzin i efektów pracy. Pani Goj dodaje, że radna Rycerz miała na myśli to, że dyrektor dzieli godziny wg potrzeb.

Nauczyciele na początku roku składają zapotrzebowania i wg zapotrzebowania są te godziny sprawiedliwie dzielone.

Natomiast ustawa o systemie oświaty mówi, że grupy liczące 24 osoby nie można dzielić.

Jednakże p. Goj uważa, że jest uczciwie dzielone.

Burmistrz dodaje, żeby takimi działaniami nie dojść do absurdu, żeby zwiększać non stop ilość godzin nadliczbowych. Trzeba tak działać, aby godziny nadliczbowe przynosiły efekty.

Poza tym jesteśmy w dobie kryzysu, inne gminy dokonują cięć, a w naszej gminie tego nie ma.

Pani Udziela poinformowała, że za 3 lata w Kowalowie do egzaminu przystąpi 4 klasa (jest tylko jedna klasa), a jest tylko 15 uczniów, a połowa kwalifikuje się do kształcenia specjalnego, 3 uczniów ma obniżone wymagania. Także wyniki będą godne pożałowania.

Ponadto Pan S. Krawczyk poinformował, że jest szansa, że w przyszłym roku może się uda zdobyć środki na dodatkowe zajęcia sportowe i na zakup sprzętu. W chwili obecnej jest przygotowywany wniosek dot. instalowania we wszystkich szkołach komputerów, każda ze szkół będzie wyposażona w kilkanaście komputerów w ramach działania „kapitał ludzki”.

W 85% jest szansa uzyskać środki z zewnątrz, a 15% musi wyłożyć gmina. W związku z czym dodatkowe komputery pozwolą wejść w elektroniczny dziennik.

Pan Kazieczko pytał o jakiej liczbie komputerów się mówi.

Pan Krawczyk wyjaśnił, że będzie komputer na każde pomieszczenie lekcyjne plus dodatkowe komputery w pomieszczeniach administracyjnych dyrekcji, po to, żeby każdy nauczyciel mógł swobodnie korzystać z dziennika elektronicznego.

W związku z tym w planach jest w przyszłym roku wejście z dziennikiem elektronicznym (eksperymentalnie) do naszych szkół.

Następnie głos zabrał radny A. Udziela twierdząc, iż miło patrze, jak słupki rosną w zakresie zdawalności matury – jest to dobry znak dla LO - świadczy również o tym, że praca nauczycieli idzie w dobrym kierunku i są tego widoczne efekty.

Odnosnie szkoły w Kowalowie też uważa, że kadra szkoły wkłada dużo pracy, bo wyniki nauczania na zakończenie gimnazjum nie odbiegają od innych szkół, są na poziomie średnim w województwie, co oznacza, że kadra pracuje dobrze.

Ad.3. Sprawy bieżące.

Przewodniczący Kazieczko prosił, aby każdy z obecnych dyrektorów wypowiedział się nt. przeprowadzonych remontów w szkołach podczas wakacji.

Wobec tego głos zabrała dyrektor Goj informując, iż mimo tych trudnień, które są (termomodernizacja szkoły), wszyscy się cieszą z tego remontu.

Mimo, że jest trochę zimno w szkole nikt z nauczycieli nie narzeka, bo jest nadzieja, że za tydzień będzie ciepło, a za kilka tygodni będzie ładna szkoła.

W poniedziałek będzie ciepło, prace postępują bardzo szybko, już jest budynek ocieplany, okna w nowej części są wymienione. W związku z czym należy się podziękowanie burmistrzom.

Pani Udziela poinformowała, że remont szkoły w Kowalowie dobiega końca, od 14.10.2009r. jest ciepło, a szkoła jest co raz piękniejsza.

Rodzice są też zadowoleni, wyrażają uznanie, pytają jednocześnie skąd gmina wzięła tyle pieniędzy – złożyła serdeczne podziękowanie burmistrzom i radzie. Ponadto przy okazji termomodernizacji szkoły, rozpoczęto remont kuchni.

Co też powoduje pewne niedogodności w chwili obecnej, ponieważ dzieci nie mogą spożywać obiadów, lecz przy okazji wymiany okien kuchnia została trochę zdemolowana, dlatego zostały zerwane płytki i postanowiono ją odnowić. Należy też się pochwalić, że własnym sumptem udało się naprawę ładną kuchnię zrobić.

Nadmieniła, iż kucharka oddała do kuchni nowy zlew, Pan Udziela oddał nowe drzwi, z-ca dyrektora oddała drugi zlew, w taki oto sposób to się odbywa. W chwili obecnej remont kuchni zbliża się ku końcowi- kuchnia będzie z prawdziwego zdarzenia.

Jak już wszystko będzie skończone Pani Udziela zaprosi komisję, żeby zobaczyła jak jest naprawę.

Natomiast w trakcie wakacji wykonano tylko drobne remonty z uwagi na brak środków finansowych.

Następnie Dyrektor Przedszkola Nr 2 Pani Janina Antonik na wstępie podziękowała za to, że tak szybko postępują prace. W dniu 1 września firma przystąpiła do pracy, a 30 września skończyła elewację.

W chwili obecnej pogoda wstrzymała trochę prace, jeśli chodzi o położenie chodnika wokół przedszkola.

W czasie wakacji też na tyle na ile środki pozwoliły wykonano remonty tj. odświeżono jedną salę i zmywalnię.

Natomiast Dyrektor Przedszkola nr 3 Pani Alina Larek poinformowała, że przedszkole jest wewnątrz piękne, kolorowe i wesołe.

Natomiast na zewnątrz jest smutne, szare i brzydkie stąd prośba, aby radni pomyśleli o tym przedszkolu i w tym kierunku zaczęli działać, żeby działania te przyniosły efekt, żeby w przyszłym roku znalazły się pieniądze na odnowienie przedszkola z zewnątrz.

W czasie wakacji przygotowano salę -V oddział.

Nadmieniła, że meble w postaci darowizny przekazała fabryka mebli i wiele innych rzeczy przekazali sponsorzy.

Dzięki temu były pieniądze na przygotowanie magazynu z przeznaczeniem na sypialnię dla dzieci z nowymi leżakami, podłogą i oknami- jest przepiękna.

Jeszcze raz gorąco prosiła, aby znaleźć środki na remont przedszkola.

Następnie głos zabrał p. Kazieczko informując, iż z wizytacji placówek oświatowych jest już sporządzony protokół i został przekazany do biura rady, a następnie zostanie podany do BIP.

Jeśli chodzi o przedszkole nr 3 – został utworzony V oddział, adaptując na ten cel pomieszczenie dotychczasowej sypialni dla maluchów.

Znaczącą inwestycją było wykonanie w ub. nowego pokrycia dachowego z blachy- koszt ok. 100 tys. zł.

Najważniejszym zadaniem do wykonania jest docieplenie ścian zewnętrznych wraz z usunięciem i utylizacją płyt cementowo-azbestowych oraz wykonanie elewacji.

Należy też rozbudować pomieszczenie kotłowni i wymienić piec gazowy.

Jednakże trzeba wziąć pod uwagę prognozowany koszt inwestycji wraz z niezbędną rozbudową przedszkola o nowy oddział.

Jak wynika z powyższego może się okazać, że budowa nowego przedszkola wraz z oddziałem żłobkowym będzie bardziej opłacalna.

Pytał więc czy jest w ogóle sens inwestowania w ten budynek?

Jednakże już włożono duże nakłady finansowe w remont.

Jest jednak propozycja ze strony władz, żeby zastanowić się nad budową nowego przedszkola.

Z drugiej zaś strony p. Kazieczko osobiście ma duży sentyment do tego Przedszkola, bo warunki socjalne są rewelacyjne, a położenie jest idealne.

Burmistrz Skałuba dodaje, iż problem ten zauważa, źle się stało, że do wniosku termomodernizacyjnego nie było uwzględnione Przedszkole nr 3.

Przedstawiona ekspertyza wykazała koszt remontu plus modernizacja kwotę ok.3,5 mln. zł. netto.

Kontaktując się z burmistrzami sąsiedniej gminy np. w Słońsku wybudowano przedszkole za kwotę 2,5 mln. zł. także należy się zastanowić nad ewentualną lokalizacją i budową nowego przedszkola.

Przy czym w innych miejscowościach istnieją jeszcze przedszkola typu „Ciechanów”.

Należy się zastanowić i przyjąć program -dążąc do poprawy wyglądu.

Problem burmistrz zauważa, niemniej w następnych latach dojdzie spłata potężnych kredytów. W związku z czym należy szukać pieniędzy z puli UE, żeby stopień pokrycia na inwestycję był w 90% wówczas jest to realne.

Natomiast jeśli w następnym roku przy zadaniu budowa kanalizacji będzie 50% na 50% , to należy wyłożyć ok. 1 mln. zł. z własnego budżetu.

500 tys. będzie można odzyskać, lecz nie wiadomo za jaki czas.

Ponadto podkreślić należy, że są widoczne zniszczenia na sali gimnastycznej przy SP nr 1. sala wymaga natychmiastowej interwencji tj. odnowić parkiet, ściany oraz szatnię i balkon.

Ponieważ szkoda obiektu, sala jest czynna i w przyszłym roku będzie to raczej nieuchronne.

Natomiast Pan Kazieczko dodaje, że we wszystkich budżetach jednostek powinny być uwzględnione prace remontowe po wykonaniu termomodernizacji, czyli po położeniu nowej instalacji grzewczej wiele klas wymaga odnowienia. Dlatego na pewno w przyszłym roku czekają gminę tego typu wydatki.

Głos zabrał dyrektor Krawczyk, który w imieniu Pani Bożeny Rudzkiej poinformował, że ogrzewanie w SP Nr 1 odbywa się już od kilku dni na poziomie optymalnym. W pomieszczeniach klasowych jest ok. 21 stopni ciepła i w dniu dzisiejszym rozpoczęto wymianę okien w toaletach.

Ad.2. Opiniowanie projektów uchwał.

Ad.6.1. Projekt uchwały : w sprawie zmian budżetu i w budżecie.

Pani Skarbnik wyjaśniła, iż do budżetu wprowadza się środki w kwocie 77.792 zł.- z Kuratorium Oświaty - z przeznaczeniem na pomoc materialną dla uczniów oraz z Urzędu Wojewódzkiego na dożywianie uczniów w kwocie – 43.457zł. i 2.584zł. – środki z Kuratorium Oświaty na sfinansowanie wypłat dla nauczycieli za przeprowadzoną część ustną egzaminu maturalnego.

Ponadto na termomodernizację dwóch obiektów mieszkalnych tj. przy ul. Boh. Radzieckich 14 (budynek poszkolny) oraz przy ul. Woj. Polskiego 8, w związku z tym, że w projekcie budżetu Państwa na 2010 r. nie ma wzmianki jeśli chodzi o kredyty z premią termomodernizacyjną w tym roku, należy podjąć uchwałę o zaciągnięciu dwóch kredytów, żeby ewentualnie z puli na premię (która jest na rok bieżący ok.100 mln. zł.) zapłacić jeszcze w 2009 r. Ponieważ gdyby gmina załapała się w br. na premię to ona będzie funkcjonowała również i w 2010 r.

W związku z czym na 2009 r. jest zapisane 5000 zł po 2.500 zł na budynek. Natomiast pozostała kwota pozostanie do uruchomienia w 2010 r.

Powyższa premia jest w przedziale od 16% - 20% wartości danego zadania, jest to uzależnione od efektu ekonomicznego – jest opracowany audyt energetyczny, na podstawie którego przeprowadza się analizę szczegółową.

Następnie wyłoniony bank w przetargu na podst. wniosku (wcześniej ocenionego przez BGK) składa do budżetu Państwa informację.

W zależności jak wniosek zostanie oceniony, być może np. budynek przy ul. Woj. Polskiego na poziomie 16 %, a przy ul. Boh. Radzieckich 14 na poziomie 20% wartości zadania. W związku z tym na każdy obiekt musi być odrębna uchwała.

Wartość zadania na budynek przy ul. Boh. Radzieckich 14 wynosi 160.133zł., a budynku przy ul. Woj. Polskiego 8 - 69.474zł.

Ponadto p. Skarbnik wyjaśniła, iż jeśli chodzi o przychody i rozchody budżetu miasta i gminy Rzepin - zostały urealnione wartości spłat kredytów, które są już uruchomione.

Wobec czego po zmianach planowane dochody budżetu wynosić będą – 28.703.978, a wydatki- 33.712.236,60.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

6.2. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gm. Rzepin na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż jest to działka poł. w Kowalowie, która została podzielona i gmina zamierza sprzedać część działki dla p. Krynickich, którą od dawna użytkują.

Dotychczas sklep p. Krynickich stał w części na działce gminnej i w części na działce p. Krynickich oraz w części na drodze.

W związku z czym gmina chcąc sprawę uporządkować wydzieliła działkę i zamierza sprzedać dla p. Krynickich na polepszenie zagospodarowania.

Natomiast druga działka o nr 137/24 o pow. 242 m² – jest to również działka użytkowana przez p. Krynickich (młodszych)- jest już nawet ogrodzona.

Gmina wydzieliła swoją część i próbuje sprzedać dla p. Krynickich.

Głos zabrał p. G. Kazieczko – pytając dlaczego sprzedaż jest na poprawę warunków, a nie w drodze przetargu.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż działka ta jest już użytkowana przez właścicieli, poza tym działka jest mała i nie może stanowić odrębnej działki budowlanej.

Gmina porządkuje te sprawy.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

6.3. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gm. Rzepin na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż jest to droga w kierunku od Mleczarni prowadząca do Lubiechni Wielkiej, a druga droga wskazana na mapie jest to droga prowadząca do Drzeńska – działkę tę gmina zamierza przejąć z przeznaczeniem na cmentarz.

Są to dwie nieistniejące drogi – jest to pole zaorane.

Właściciel, który użytkuje pole zwrócił się do gminy, o kupno działki nr 266 na polepszenie zagosp. posiadanych działek nr 225/1 i 233/1 będących własnością Państwa Walczaków.

Pan Kazieczko zwrócił się z pytaniem dlaczego działka jest przeznaczona na polepszenie, a nie sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego, działka jest bardzo duża – 3260 m².

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż dlatego, że z jednej i z drugiej strony jest działka p. Walczaka i dlatego, że działka ta ma szerokość ok. 5m, w związku z czym grunt ten nie może stanowić samodzielnej działki.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

6.4. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gm. Rzepin.

Pan Kazieczko poinformował, że wpłynęło pismo Rady Sołeckiej Kowalowa, w którym jest mowa, aby działkę 137/25 przekazać w całości na rzecz mieszkańców Kowalowa z przeznaczeniem pod przystanek autobusowy.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, że jest sugestia Rady Sołeckiej w Kowalowie, z którą burmistrz się nie zgadza, bo przeniesienie przystanku w inne miejsce nic nie zmieni.

W drugim miejscu zdaniem burmistrza będzie to samo (młodzież będzie się również zbierać), bo będzie bardziej oddalony od drogi i zasłonięty sklepami. Natomiast koszt budowy nowego przystanku będzie dosyć duży.

Burmistrz uważa, że nie poprawi to bezpieczeństwa, a wręcz przeciwnie zwiększy niebezpieczeństwo- jeśli przystanek zostałby przeniesiony w inne miejsce.

Poza tym jest to nie racjonalne, aby burzyć stary przystanek i budować nowy, można ewentualnie wykonać remont - dodaje.

Głos zabrał p. A. Udziela informując, iż wola mieszkańców na zebraniu wiejskim była, aby przenieść przystanek.

Wpłynął wniosek o kupno (osoba z Kowalowa) ww. gruntu, w związku z czym gmina dokonała podziału działki. Przystanek nie jest remontowany, bo padło hasło, że będzie przeniesiony, więc po co remontować. W chwili obecnej dach jest dziurawy, a od dwóch lat nic się nie robi, bo będzie przeniesiony. Dlatego jeśli miałyby dojść do sprzedaży działki to musi być deklaracja burmistrza, że na wiosnę będzie remontowany (fachowo i praktycznie). Jednakże przystanek musi być, bo dość dużo osób dojeżdża.

Przystanek jest położony w centrum wsi, dlatego mieszkańcy chcą, aby nie szpecić i służył w odpowiednim celu.

Na pewno rada sołecka będzie partycypować w kosztach, lecz gmina musi też zapewnić środki.

Jeśli taka deklaracja władz będzie to radny Udziela zagłosuje za sprzedażą ww. działki.

Burmistrz Dudzis dodaje, że jeśli będzie dość duży koszt remontu przystanku to gmina na pewno dofinansuje.

Wobec powyższego jeśli gmina będzie partycypować w kosztach remontu, to p. Udziela jest za sprzedażą gruntu dla wnioskodawcy z Kowalowa.

Więcej Pytań nie zgłoszono.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały.

6.5. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gm. Rzepin.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż z wnioskiem o kupno zwrócił się właściciel przyległej działki.

Działka o pow. 284m² położona w Rzepinie przy ul. Sienkiewicza – przeznaczona do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

Ponieważ właściciel wcześniej nabył już działkę na polepszenie dlatego teraz jest sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

6.6. w sprawie zamiany uchwały nr XXVI/95/2008 RM z dnia 29.12.2008 r. w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Rzepin na 2009r.

ww. projekt uchwały będzie wycofany.

6.7.w sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gm. Rzepin.

Burmistrz Dudzis wyjaśnił, iż są to lokale mieszkalne, które gmina chce zbyć na rzecz najemców w drodze bezprzetargowej.

Lokale mieszkalne o nr 110/1; 110/2; 110/3; 110/4 poł. w Rzepinie przy ul. Kilińskiego.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

6.8. w sprawie zaciągnięcia przez Gminę Rzepin kredytu długoterminowego.

Pani Skarbnik wyjaśniła, iż EBI nie może pokryć podatku VAT, a jest prawie milion zł. (kredyt na budowę kanalizacji).

Po prostu podatek VAT z budżetu UE nie jest pokrywany, dlatego gmina zaciąga kredyt długoterminowy w banku komercyjnym.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

6.9.w sprawie rozpatrzenia skargi na burmistrza Rzepina.

Komisja zapoznała się z ww. projektem uchwały, jednakże nie wyraziła swojej opinii na ten temat.

6.10.w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego termomodernizacyjnego.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że kredyt zostanie zaciągnięty na termomodernizację budynku przy ul. Boh. Radzieckich 14 (budynek poszkolny). Kredyt ten zawiera w sobie premię termomodernizacyjną (wysokość od 16-29% wartości zadania, uwzględniając efekt oszczędności w zużyciu energii cieplnej), której pula na 2009 r. wynosi 100 mln. zł.

W związku z tym, że w budżecie państwa na 2010 r. nie ma pozycji dot. premii termomodernizacyjnej, należy podjąć stosowną uchwałę w 2009 r., aby zabezpieczyć środki zadania w 2010r., a środki z premii 2009 r. przejdą na 2010 r. jako zabezpieczenie realizacji tego zadania.

Pytań nie zgłoszono.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

6.11.w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego termomodernizacyjnego.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że kredyt zostanie zaciągnięty na termomodernizację budynku przy ul.Woj. Polskiego 8 . Kredyt ten zawiera w sobie premię termomodernizacyjną (wysokość od 16-29% wartości zadania, uwzględniając efekt oszczędności w zużyciu energii cieplnej), której pula na 2009 r. wynosi 100 mln. zł.

W związku z tym , że w budżecie państwa na 2010 r. nie ma pozycji dot. premii termomodernizacyjnej, należy podjąć stosowną uchwałę w 2009 r., aby zabezpieczyć środki zadania w 2010 r., a środki z premii 2009 r. przejdą na 2010 r. jako zabezpieczenie realizacji tego zadania.

Pytań nie zgłoszono

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:

M. Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Oświaty ...

(-) Grzegorz Kazieczko